



**Magiczny
Kraków**

Srogie mrozy niestraszne mieszkańcom krakowskiego zoo

2018-03-05

Choć na cały tydzień meteorolodzy zapowiadają silne mrozy, wiele zwierząt ogrodu zoologicznego w Krakowie nic nie robi sobie z niskich temperatur. Na wybiegach zwiedzający zobaczą dużo zwierząt. A od soboty, 3 marca, godziny otwarcia zoo wydłużyły się do godz. 17 (kasa jest czynna do godz. 16).

Po wybiegach spacerują konie Przewalskiego, stado afrykańskich owiec grzywiastych arui, renifery, lamy, wikunie, gwanako, alpaki, kuce szetlandzkie, osły, jelenie europejskie, jelenie milu, najmniejsze jelenie świata, czyli mundżaki chińskie czy kózki karłowate.

Oczywiście są też pokryte grubym wełnianym futrem wielbłądy. W wielkich wolierach zwiedzający zobaczą różne ptaki drapieżne. Na wybiegach można podziwiać też wielkie koty: tygrysy amurskie, pantery śnieżne i pantery chińskie. Śnieg i mróz niestraszny też lisom polarnym, rysiom, żbikom i wielu innym drapieżnikom.

Ciepłolubne zwierzęta można podziwiać w ogrzewanych pawilonach. Na gości czekają słonice azjatyckie, mieszkańcy egzotarium, małpiarni, pawilonu nocnego i oczywiście żyrafy. Tapiry można podglądać przez szybę.

W pomieszczeniach pingwiniarni na wyższe temperatury czekają pingwiny.

- Gdy temperatury spadają poniżej 10 st. C, zatrzymujemy w ciepłych schronach także antylopy i zebry. Wyjdą na wybiegi, gdy się mróz będzie trochę mniejszy i pojawi się słońce. Wtedy też można będzie podziwiać na śniegu flamingi i pelikany – mówi Józef Skotnicki, dyrektor Fundacji Miejski Park i Ogród Zoologiczny w Krakowie.